



SPRAWCA NAPAŚCI SEKSUALNEJ ZATRZYMANY

Policjanci z Czerska zatrzymali na gorącym uczynku 19-letniego mężczyznę podejrzanego o dopuszczenie się innych czynności seksualnych wobec 18-letniej kobiety, która wracała z pracy do domu. Podejrzanego o popełnienie tego przestępstwa mieszkańiec Czerska został tymczasowo aresztowany. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd.

W miniony weekend policjanci z Komisariatu Policji w Czersku w godzinach nocnych patrolowali rejon jednego z marketów w tym mieście. W pewnym momencie usłyszeli przerażający krzyk kobiety, która wołała o pomoc. Policjanci natychmiast ruszyli do akcji, a gdy wybiegli zza budynku zobaczyli uciekającą kobietę oraz mężczyznę, który zaatakował ją, szarpał za ubranie i przyciskał do drzewa. Mężczyzna na widok policjantów próbował uciekać, jednak policjanci szybko odcięli mu drogę ucieczki i zatrzymali go. Mężczyzna był bardzo agresywny i wulgarny wobec policjantów. Interwenujący funkcjonariusze byli zmuszeni użyć środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i kajdanek. Od mężczyzny było wyraźnie czuć zapach alkoholu, został przebadany alkomatem, który wskazał prawie półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W toku dalszych czynności w rozmowie z przerażoną i roztrzęsioną 18-latką, policjanci ustalili, że mężczyzna szedł za nią, kiedy ona wracała z pracy do domu. 19-latek w pobliżu jej miejsca zamieszkania zaciągnął ją do klatki schodowej i zagroził pozbawieniem życia, tam zaczął ją szarpać i dobywać wbrew jej woli w miejscach intymnych. Przeważająca dziewczyna zdołała się wyrwać i próbowała uciekać przed napastnikiem. Na szczęście w pobliżu znaleźli się policjanci, którzy pomogli mieszkance Czerska. Stróża prawa po udzieleniu pomocy kobiecie, zatrzymanego mężczyznę przewieźli do Chojnic i osadzili w policyjnym areszcie. Wczoraj 19-latek został doprowadzony do Prokuratury w Chojnicach. Prokurator przesłuchał 19-latkę i przedstawił mu zarzuty, które dotyczyły dopuszczenia się innej czynności seksualnej. Sąd na wniosek prokuratora i policjantów zadecydował, że mężczyzna, najbliższe miesiące spędzi za kratami aresztu śledczego. Za przestępstwo z art.197 par.2 Kodeksu Karnego może grozić kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Data publikacji: 2018-10-23
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku